

## **CMENTARZ ŁYCZAKOWSKI WE LWOWIE**

### **Polacy we Lwowie, czyli jakie groby kryje Cmentarz Łyczakowski**



**Cmentarz Łyczakowski to jeden z najstarszych spośród istniejących do dziś w Europie cmentarzy. Za oficjalną datę jego powstania przyjmuje się rok 1786. Dla przykładu, najstynniejsze obecnie polskie nekropolie – Powązkowska w Warszawie i Rakowicka w Krakowie – powstały kolejno w 1790 i 1803 roku. Wileński cmentarz Na Rosie powstał w roku 1796, zaś słynny Pere – Lachaise w Paryżu w 1803.**

#### **Historia cmentarza**

W miejscu obecnego cmentarza istniał już w XVI wieku cmentarz dla zmarłych na dżumę, podczas gdy innych zmarłych grzebano na cmentarzach przykościelnych. Dzisiaj znany cmentarz został erygowany 14 lat po I rozbiore Polski, w wyniku którego Lwów znalazł się w granicach państwa austriackiego.

Po zakupieniu przez gminę miejską w 1808 roku gruntów Sebastiana Chodorowicza był już jednym z większych mogiłników ówczesnej Europy. Z czasem miał się stać jednym z najpiękniejszych i najstynniejszych cmentarzy europejskich, o czym zdecydowały głównie dwa czynniki. Pierwszym było położenie, ponieważ obszar, na którym go usytuowano, stanowił niezwykle malowniczy zakątek. Ówcześni ogrodnicy znakomicie wykorzystali ten teren do wytyczenia alei, pomiędzy którymi usytuowano pola grobowe. Drugim czynnikiem decydującym o krajobrazowo – parkowym charakterze Łyczakowskiej nekropolii było wysunięcie na frontowe miejsca poszczególnych pól pomników o wysokiej wartości artystycznej, a także wzniesienie kaplic, obelisków i kolumn w różnych stylach.

W ponad 200 – letnich dziejach Łyczakowskiej nekropolii można wydzielić trzy wyraźne okresy, w których dominowały inskrypcje i epitafia w czterech różnych językach, mianowicie w niemieckim (1786 – 1830), polskim (1830 – 1945) oraz ukraińskim i rosyjskim (po roku 1945), co wiązało się w burzliwą historią Lwowa.

W początkowej fazie swojego istnienia cmentarz Łyczakowski miał charakter wybitnie niemiecki. Zdecydowała o tym germanizacja miasta po przejęciu go przez administrację austriacką. Znany ówczesny publicysta Ludwik Powidaj pisał: *„Jak silnie teutonizm usadowił się we Lwowie w pierwszych latach panowania Austrii, to najlepszym dowodem są cmentarze nasze. Czytając pomniki grobowe z tego czasu zdawać by się mogło, że Lwów był sercem Germanii. Gdziekolwiek wychyla się tylko napis polski, jak gdyby wstydził się podupadłej swojej narodowości wobec świetniejszej cywilizacji Niemiec”*.

Jednak od roku 1830, gdy po powstaniu listopadowym wznosi się fala patriotyzmu w Polsce, cmentarz Łyczakowski traci coraz wyraźniej cechy wyłączności niemieckiej. Napisy polskie są coraz częstsze i zaczynają pojawiać się inskrypcje o charakterze patriotycznym. Od 1848 roku przeważa na Łyczakowie język polski, a od roku 1861 panuje już wszechwładnie.

Od początku XIX wieku cmentarz Łyczakowski na tle innych lwowskich nekropolii (cmentarzy: Stryjskiego, Żółkiewskiego, Gródeckiego i Janowskiego) zaczął coraz wyraźniej nabierać charakteru reprezentacyjnego i wyróżniać się bogactwem nagrobków. Był on tym „godniejszym” cmentarzem, biedotę grzebano przede wszystkim na Żółkiewskim, Stryjskim, a później Janowskim. Na Łyczakowskim zaś grzebano głównie ludzi zasobnych, wyższych urzędników, oficerów, szlachtę i inteligencję.

## **Mauzoleum wybitnych Polaków**

Na cmentarzu Łyczakowskim znalazło ostatni spoczynek wielu żołnierzy i to z różnych pokoleń walczących o niepodległość Polakom. Po każdym bowiem wielkim powstaniu narodowym chroniły się przed represjami we Lwowie setki niedobitków i zdekonspirowanych spiskowców. Długą listę bohaterów zbrojnych czynów niepodległościowych spoczywających na Łyczakowie otwierają żołnierze Kościuszki, których jest niewielu. Najwybitniejsi byli generał Benedykt Denis Kołyszko oraz Józef Rejchan – znany polski malarz epoki napoleońskiej.

Na cmentarzu spoczął też kilkudziesięcioosobowy zastęp powstańców listopadowych z 1830 roku. W centrum kwatery tych powstańców umieszczono symboliczny, piaskowcowy sarkofag dłuta Henryka Periera ze zrywającym się do lotu orłem i napisem: „Z krwi naszej powstaną mściciele”. Spoczął tam m.in. historyk August Bielowski – dyrektor Ossolineum. Natomiast na jednym z centralnych rond umieszczono wielką piramidę zwieńczoną orłem w koronie, pod którą spoczął bohater mickiewiczowskiej „Reduty Orłona” Julian Konstanty Ordon.

Na Łyczakowie spoczął również słynny konspirator i polityk, a później długoletni przewodniczący parlamentu austriackiego w Wiedniu Franciszek Smolka, a także wybitny aktor i dyrektor Teatru Lwowskiego Jan Dobrzański.

Nieopodal umieszczono kolejną słynną kwaterę wojskową zwaną cmentarzyskiem powstańców styczniowych albo inaczej górką powstańców 1863/1864. Spoczywa tam 230 powstańców, m.in. prof. Benedykt Dybowski – światowej sławy zoolog, badacz Bajkału czy Gustaw Fiszer – wybitny polski aktor dramatyczny, a jednocześnie genialny komik, grający rolę Papkina w „Zemście”. Poza zwartą kwaterą można znaleźć groby jeszcze kilkudziesięciu powstańców styczniowych, wśród nich gen. Antoniego Jeziorańskiego czy też Józefa Kajetana Janowskiego – sekretarza Rządu Narodowego, architekta, nad którego otwartą mogiłą w 1914 roku tuż przed wyruszeniem z I Brygadą na front przemawiał Józef Piłsudski.

Największą kwaterą wojskową na Łyczakowskiej nekropolii jest Cmentarz Obrońców Lwowa, znany również pod potoczną nazwą Cmentarz Orłąt Lwowskich. Tu spoczywają m.in. dowódcy obrony Lwowa z roku 1918 i 1919: komendant Orłąt Lwowskich płk Czesław Mączyński a także generałowie: Wacław Iwaszkiewicz – dowódca 6 Armii, zwanej Galicyjską, który bronił Lwowa

przed konnicą Budionnego czy Tadeusz Rozwadowski – szef Sztabu Wojska Polskiego w czasie wojny polsko – bolszewickiej. Znajdują się tu też setki grobów najmłodszych uczestników obrony Lwowa, m.in. 13 – letniego Antosia Petrykiewicza i 14 – letniego Jurka Bitschana.

Lwów był miastem o wielkiej wadze dla Polski i wielkim ośrodkiem intelektualnym, stąd też na cmentarzu Łyczakowskim znaleźli miejsce spoczynek przedstawiciele świata nauki, literatury i sztuki. Jeśli chodzi o literatów to wystarczy wymienić chociażby Władysława Bełzę – autora słynnego wiersza „Kto ty jesteś? Polak mały”, Gabrielę Zapolską, znaną głównie jako autorka dramatu „Moralność pani Dulskiej” i oczywiście Marię Konopnicką, której twórczości, od bajki „O krasnoludkach i sierotce Marysi” aż po „Rotę” chyba nie trzeba przedstawiać.

Spoczywa tu również liczne grono historyków lwowskich, którzy w okresie zaboru austriackiego na wyżyny wznieśli polską naukę historyczną. Są to m.in. Karol Szajnocha, autor monumentalnego dzieła „Jadwiga i Jagiełło”, Ksawery Liske – twórca Polskiego Towarzystwa Historycznego, Wojciech Kętrzyński, wieloletni dyrektor Ossolineum, Ludwik Finkel, twórca polskiej bibliografii czy Oswald Balzer – autor „Genealogii Piastów”. Jeśli chodzi o malarzy i rzeźbiarzy to spośród całej plejady pozwolę sobie wymienić jedynie Tadeusza Barącza, twórcę stojącego dziś w Gdańsku pomnika Jana III Sobieskiego oraz przede wszystkim Artura Grottgera, autora m.in. słynnych „Polonii” i „Lituanii”. Nie sposób pominąć nazwisk licznych działaczy społecznych i politycznych, spośród których warto wymienić choćby Franciszka Stefczyka, twórcę słynnych Kas Stefczyka czy Leona Pinińskiego – namiestnika Galicji.

### **Zmierzch Cmentarza Łyczakowskiego**

Na cmentarzu Łyczakowskim znajdują się 23 kaplice grobowe. Dwudziesta czwarta, rodziny hrabiów Dzieduszyckich, została doszczętnie zniszczona pociskiem artyleryjskim w czasie walk o Lwów w lipcu 1944 roku. Są to często swoiste małe kościoły o pięknej architekturze. Ich fundatorzy wznosząc je swym najbliższym, a często sobie, uważali te żałobne świątynie za progi prowadzące do wieczności. Najstarszą i najwartościowszą pod względem artystycznym kaplicę grobową na Łyczakowie wznosił w 1812 roku hrabia Leonard Wincenty Dunin – Borkowski po śmierci swojej małżonki Ignacji z Ostrorogów. Ozdobiona była pięknymi rzeźbami dłuta znakomitego niemieckiego rzeźbiarza Hartmana Witwera.

Układ jałtański i poczdamski przesądziły o przynależności państwowej Lwowa. W 1945 roku Polacy zaczęli w dużej mierze opuszczać miasto i udawać się na zachód, co dla cmentarza Łyczakowskiego oznaczało zmierzch polskiej epoki. Zaczyna go wypełniać mogiły Rosjan i Ukraińców, chociaż przy głównych alejach zachowały się oczywiście najcenniejsze polskie grobowce.







Mariola | Ptaszyńska